

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwaite 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wobec od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

120 Mk

PRENUMERATA:

..... miesięcznie
w Łwowie bez dostawy 2500 — Mk.
w Łwowie z dostawą 2700 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce 2700 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach 3200 — Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”. Lwów, ulica Powdaje 5, w godzinach od 9—2 i 6—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Technika wyborów.

W niedzielę dnia 5. listopada odbędą się w całym Państwie polskim wybory do Sejmu.

W następną niedzielę dnia 12. listopada — wybory do Senatu.

Prawo wybierania do Sejmu ma (z wyjątkiem wojskowych w służbie czynnej) każdy obywatel Rzeczypospolitej bez różnicy płci, który dnia 18. sierpnia br. miał ukończonych 21 lat.

Prawo wybierania do Senatu ma ten wyborca do Sejmu, który 18. sierpnia br. miał 30 lat skończonych i w dniu tym przynajmniej od roku mieszkał w tym samym okręgu wyborczym.

Wyborca do Sejmu głosuje w tym okręgu wyborczym, w którym zamieszkiwał 17. sierpnia b. r.

Okręg wyborczy podzielony jest na obwody głosowania. Wyborca do Sejmu głosuje w tym obwodzie głosowania, w którym wpisany jest do spisu wyborców na tej podstawie, że w obwodzie tym mieszkał 17. sierpnia br.

Wyjątek stanowią członkowie komisji obwodowych i mężowie zaufania stronnictw, którzy mogą głosować w tych obwodach, gdzie są zaleceni w dniu głosowania, jeżeli przedstawia dowód, że w swoim obwodzie nie będą głosowali.

Głosowanie odbywa się w lokalu Komisji obwodowej.

Głosowanie rozpoczyna się o 9 rano i trwa bez przerwy do godz. 9 wieczór. Po 9 mogą głosować tylko ci wyborcy, którzy przedtem weszli do lokalu.

Głosować wolno tylko osobiście, to znaczy: kto chce głosować, musi się sam stawić w lokalu wyborczym.

Głosuje się kartkami. Kartka musi być koloru białego (mogą być różne odcienie tej białości). Kartki kolorowe (żółte, zielone, czerwone itd.) są nieważne.

Nie więcej niż może być na karcie, oprócz numeru listy.

Numer może być wyrażony słowami lub cyfrą. W razie jednak, jeżeli na karcie jest jeszcze jakikolwiek inny napis, kartka jest nieważna. A więc wyborca zamarował w takim razie swój głos.

Głosowanie odbywa się tak: Wyborca czy wyborczyni wchodzi do lokalu wyborczego, zbliża się do stołu, przy którym zasiada komisja wyborcza i wymienia swe imię i nazwisko. Protokollant sprawdza, czy to imię i nazwisko jest w spisie wyborców. Jeżeli tak, to wyborca otrzymuje od Komisji ostemplowaną kopertę. Koperta musi być ostemplowana stemplem przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej — inaczej jest nieważna. Po otrzymaniu ostemplowanej koperty, wyborca wkłada w nią kartkę z numerem listy i wręcza (nie zaklejując) przewodniczącemu Komisji. Przewodniczący, nie zaglądając do koperty, wrzaca ją do urny wyborczej. Komisja zapisuje, że wyborca głos oddał.

Kartkę wkłada się do koperty tylko jedna.

Przed oddaniem głosu, każdy maż zaufania może zażądać sprawdzenia tożsamości wyborcy. Wobec tego wyborca powinien mieć przy sobie dowody osobiste, stwierdzające jego tożsamość. Jeżeli wyborca takich dowodów nie przedstawi,

Z Rady Ministrów.

Z Warszawy telegrafują: Na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła Rada Ministrów wniosek w sprawie utworzenia dla górnośląskiej części województwa śląskiego Urzędu dla spraw mniejszości, projekt ustawy w przedmiocie personalnej wymiany osób między Polską a Rosją i Ukrainą, rozporządzenia w sprawie podwyższenia diet przy podróżach służbowych za granicę, oraz zmieniające rozporządzenie z 21. sierpnia 1921

r. w sprawie diet i zwrotu kosztów podróży przy podróżach służbowych funkcjonariuszy państwowych poza granicami państwa, wniosek Ministra zdrowia publicznego o rozciągnięcie nad fundacją pod nazwą Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom nadzoru Najwyższej Izby Kontroli Państwa, oraz wnioski Ministra wyznań i oświaty w sprawie wywłaszczenia gruntu na rzecz ementarza w Bychawie i Ostrówku.

Kontrola podróżnych na obszarze Województwa lwowskiego.

Wskutek rozporządzenia Województwa lwowskiego w sprawie przymusu legitymacyjnego odbywa się obecnie ścisła kontrola ruchu pasażerskiego na kolejach łączących na obszarze tego Województwa. Kontrolę dokonują specjalnie do tego przeznaczeni funkcjonariusze policji państwowej, którzy nadzorują i przeglądają dokumenta podróżnych, a kontroli tej podlegają za-

równo osoby cywilne, jak i wojskowe. Brak dokumentów spowodować może przykre następstwa dla podróżnego, ewentualnie nawet aresztowanie; podróżni winni więc we własnym interesie posiadać w czasie podróży odpowiednie legitymacje lub dokumenty, udowadniające ponad wszelką wątpliwość tożsamość osoby.

Bonar Law naprawia błędy Lloyd George'a.

Wedle doniesienia z Londynu Bonar Law oświadczył, że utrzymanie dobrych stosunków francusko-angielskich musi się stać ośrodkiem zagranicznej polityki angielskiej. Rząd musi się starać dojść do porozumienia z Francją, każde bowiem nieporozumienie między Francją a Anglią byłoby katastrofą zarówno dla obu tych krajów, jak i dla pokoju światowego. Nadto wyraził Bonar Law nadzieję, że konferencja wschońcia doprowadzi do pokoju z Turcją i umożliwi wojskom angielskim powrót do domu.

„Petit Parisien” donosi: Ambasador francuski w Londynie Saint Aulaire odbył dłuższą konferencję z Bonar Lawem i wyjechał dziś do Paryża, by złożyć Poincaremu sprawozdanie z tej konferencji. Zdaniem dziennika wyraził Bonar Law

szczerą chęć zupełnego porozumienia z Francją, nie czyniąc na razie żadnych szczegółowych propozycji. Saint Aulaire ma w Paryżu otrzymać nowe instrukcje, a po powrocie do Londynu odbędzie z lordem Curzonem konferencję w sprawie stanowiska ententy w kwestji Tracji.

Z Londynu donoszą: W wyniku odbywających się obecnie narad między francuskim posłem w Londynie a kierownikami polityki angielskiej, zdołano już określić nowe podstawy politycznej współpracy anglo-francuskiej. Tak ze strony Poincarego, jak i Anglii zaznacza się wyraźnie dążność do uzgodnienia zapatrywań w kwestji rozwiązania najważniejszych problemów polityki międzynarodowej.

to musi się powołać na świadectwo dwóch świadków, znanych osobiście jednemu z członków komisji.

LARUM DOMOROSŁEGO FASZYZMU.

„Przez Europę idzie szeroką falą prąd prawicowy. Po okresie rządów lewicy w poszczególnych krajach, po okresie eksperymentów społecznych dochodzi do głosu element konserwatywny, zabierając się do uzdrowienia szkód wynikłych z praktyk socjalistycznych i masońsko-żydowskich. W oczach naszych ujawnia się wielka tendencja wzrostu sił prawicowych w społeczeństwach europejskich: Po rządach socjalizującego Brianda rząd Poincarego. Po Lloyd George'u, usidlonym wpływami żydowskiej masonerii konserwatysta Bonar Law. Po Goblittem, Nittim i ich liberalizujących następcach rządu mocne faszysty Mussoliniego, których zbawcze następstwa ujawniły się natychmiast w zwycięze lira włoskiego. Tryumfalny pochód sił prawicowych w najważniejszych państwach Europy rzuca się nam w oczy swą charakterystyczną zwycięską mocą. Polska natomiast powinna do tego ożywczego prądu swe

społeczno-polityczne tendencje skoordynować musi z falą ogólnoeuropejską, by nie stanąć w kolizji z nowymi wyłaniającymi się siłami, gdyż przeciwstawienie się im groziłoby Polsce odosobnieniem. Natomiast marsz zwycięski we wspólnym szeregu sił prawicowych i ich ugruntowanie się w Polsce, to nowa era bytu państwowego Rzeczypospolitej, jego gospodarcze odrodzenie i umocnienie. Tak jak lira włoski, podobnie marka polska podniesie swą wartość i skończy się nasza mizerja walutowa.”

Przytoczone uwagi to skondenzowany urywek z wiązki ostatnich argumentacji Ch. J. N., reprezentującej tendencje faszystowskie na polskim gruncie. Brak co prawda w łańcuchu przedstawionej argumentacji jeszcze jednego ważnego członu, przykrytego ze względów taktycznych listkiem figowym, że i... przez Niemcy idzie fala sił prawicowych faszysty niemieckiego, reprezentowanego przez Ludendorffów i Stinnesów, gotujących uradek rządowi Eberta i Rathenau. Maluczko, a te „nowe” siły Niemiec uzupełniają triumfującą falę „ogólnoeuropejskiego prądu”, jak to ponownie określa Ch. J. N. Ze wówczas konser-

AMERYKA NIE WEZMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI POKOJOWEJ.

London. (AW.) Stanowisko Ameryki na przyszłej konferencji pokojowej w Lozannie wyjaśnione zostało w liście Hardinga, w którym ten kategorycznie oświadczył, że Ameryka nie weźmie udziału w konferencji pokojowej.

KNOWANIA MONARCHISTYCZNE W NIEMCZECH.

Monachium. (AW.) „Münch. Post” podaje pogłoskę o przygotowywaniu przewrotu prawicowego w Niemczech. Gen. Ludendorf i b. premier bawarski v. Kahr są przywódcami ruchu. Prawdopodobnie po udaniu się przewrotu w Bawarii ruch przeniesiony zostanie na całą Rzeszę. Przewrotowcy, jak się zdaje, pewni są Reichshwehry bawarskiej i na jej czele chcą ruszyć na północ.

Berlin. (AW.) W związku z wiadomością o dymisji bawarskiego prezydenta ministrów Lerchenfelda krąży tu pogłoski o nowym spisku tajnych organizacji niemieckich na wzór faszystów. Wedle tych pogłosek osławiony kapitan Erhardt, już od roku ścigany listami gończymi, przebywa w ukryciu w Monachium i utrzymuje stosunki z kolegami podobnie usposobionymi w całym Niemczech. „Voss. Zeitung” w związku z tem donosi, że Erhardt dąży do utworzenia monarchji Wittelsbachów, która oprócz Bawarii miałaby objąć Tyrol i Salzburg, a nawet całą Austrię.

STOSUNKI POLSKO-AUSTRYACKIE.

Wiedeń. (PAT.) Austriacki minister spraw zagranicznych dr. Grünberger oświadczył przedstawicielowi PAT. co następuje: W szerokich kołach politycznych austriackich wywarł jak najlepsze wrażenie fakt, iż Rząd polski natychmiast, skoro zarys planu sanacyjnego dla Austrii zostały ustalone, oświadczył gotowość wzięcia udziału w gwarancji dla pożyczki międzynarodowej. Jesteśmy z tego powodu uradowani nie tylko dlatego, ponieważ oznacza to dalsze materialne zabezpieczenie dzieła sanacji, lecz także dlatego, ponieważ w tem zachowaniu się ujawnił się ponownie przyjazny nastrój, który ożywia Rząd i społeczeństwo polskie wobec nowej Austrii. Nie po raz pierwszy dzieje się to, że Polska okazuje nam swoją cenną przyjaźń i niech mi będzie wolno stwierdzić zgodnie z opinią publiczną mego kraju, że uczucia te u nas są w całej pełni odwzajemniane. Austria i Polska stoją u zaczątków bardzo owocnego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych. Wielokrotnie zaznaczono ze strony Polski, w jak wielkim stopniu Polska jest powołana do zaopatrywania Austrii w środki żywności przez wywóz swych nadwyżek. Także i co do całego szeregu najważniejszych surowców i produktów przemysłowych będzie Austria, skoro odnowi swe siły produkcyjne i siłę kupna, pojemnym rynkiem dla Polski. I na odwrót oczekujemy z całą pewnością, iż stałe stosunki handlowe z odbiorcami polskimi utworzą naszemu przemysłowi drogę do Polski. Daleko przewidujący polscy mężowie stanu uznali już, jak bardzo leży w interesie politycznym Polski dzieło sanacji Austrii, albowiem dopomocze ono do zabezpieczenia Austrii samodzielności politycznej. Mogą zresztą z całym zadowoleniem stwierdzić, że plan opierający się na protokołach i uchwałach w Genewie jest już w wykonaniu i w jak najkrótszym czasie będzie ustalony program finansowy i program reform, na podstawie których sanacja będzie przeprowadzana.

Nie wątpię, że także parlamenty państw gwarantujących bezzwłocznie uchwała przedłożenie przewidziane w Genewie, a w szczególności, że państwa sukcesyjne dostarczą przez szybkie wykonanie części akcji sanacyjnej przypadającej na nie ponownego dowodu zrozumienia, iż jedynym zbawieniem Europy środkowej jest szczerą gospodarczą współpracą i manifestowaniem solidarności narodów.

ODBUDOWA AUSTRJI.

Wiedeń. (PAT.) 3/11. Członkowie delegacji Ligi Narodów bawiący w Wiedniu, przyjęli dziś przedstawicieli zamiejscowych Agencji Telegraficznych i poczynili im następujące wyjaśnienia: Parlament austriacki uczynił dziś pierwszy ważny krok celem wykonania programu Ligi Narodów dotyczącego odbudowy Austrii. Uchwalił on ustawę, która pokryje deficyt budżetowy na rok 1922 operacjami kredytowymi, bez potrzeby wydawania nowych pieniędzy papierowych. Delegacja Ligi Narodów wyraziła nadzieję, że dalszy program, zawarty w protokołach genewskich, będzie urzeczywistniony.

WYBORY DO RAD GMINNYCH W ANGLJI.

London. (PAT.) W. B. K. 3/11. Wedle ostatnich doniesień, straciła partia robotnicza przy wyborach gminnych w Londynie 220 miejsc, a na prowincji na ogólną liczbę 574 kandydatów partii, przepadło 350 kandydatów.

DEWIZY.

Budapeszt. (PAT.) 3/11. Giełda dewizowa. Warszawa 0.18—0.19, marka polska 0.18—0.19.

Praga. (PAT.) 3/11. Giełda dewizowa. Berlin 0.42. Warszawa 0.15 i pół do 0.25 i pół.

Z Teatru.**„Dzieje Józefa”.**

(Komedja w 5 aktach W. Perzyńskiego go.)

Zarzut, że „Dzieje Józefa” nie dorównują ani „Lekkomyślnej siostrze” ani „Aszantce” ani „Szczęściu Frania” nie jest zbyt ciężki, jakkolwiek słuszny.

Posiada Perzyński przecież w swym dorobku literackim tyle dzieł pierwszorzędnej wartości, że o jednym niezupełnie udało można zapomnieć. Natomiast, możnaby teatrowi uczynić uwagę, że jeśli chciano naprawdę grać Perzyńskiego, to należało może uczynić inny wybór; mniejsza o to, że byłoby to „wznowienie” a nie „rowość”.

W „Dzieleni Józefa” Perzyński jest tak ukryty, że trudno go odnaleźć. Komedja ta bez pulsującego tętna życia, nużąca przez leniwy tok akcji i opowiadania, ma kilka dobrych typów, a przede wszystkim świetny typ barona Pućyfarówowskiego.

Trzy pierwsze akty cierpią na anemię są prawie bezbarwne — dopiero czwarty ożywia „Dzieje Józefa” werwą o zacięciu niemal farsowem. Ostatni, piąty akt, utrzymany w tonie trzech pierwszych, ma efektowne i wcale dowiecipne zakończenie.

Jużci to zamało, aby komedja nie chwiała się co chwile. Nie uratuje jej też ani przepyszny baron, ani kryminalistyczno-senzacyjny słuzący Józef, łącznie z „panną Emilją”, ani gra niektórych artystów. Niektórych... Na ogół bowiem „Dzieje Józefa” mogłyby być zagrane lepiej. Przedewszystkiem ma się żal do „Józefa” (Hierowski), który rolę „położył”. W imię sprawiedliwości jednak trzeba przyznać, że w akcie czwartym sprawował się bez zarzutu, ale — niech sam przyzna, czy to wystarczy.

Wskutek tego bohaterem komedji, wbrew jej założeniu, stał się baron Pućyfarówowski Debowicz może zaliczać go do tych ról, które ugruntuowały artyście bardzo wybitne w Teatrze lwowskim stanowisko. Rola, starannie opracowana i przemyślana wcale nie popadła w karykaturę mimo swych cech karykaturalnych. Dużo inwencji aktorskiej i dużo szczerości złożyło się na ten typ naprawdę świetny.

Zbliżoną do niego sposobem gry ale zupełnie już burleskową była Kwiatkiewiczowa, Michnowskiej nie opuszczały wdzięk i swoboda. Inni artyści dokładali starań o poprawność.

„Kto zostanie posłem?”

(Groteska w 3 aktach Jana Gelli.)

Grotesce Gelli towarzyszy łatwy zrozumiałe zainteresowanie. Rozmowy o miłości i misterne po-

ezje stworzyły temu autorowi i jego talentowi okazją zastęp zwolenników i zwolenniczek. Temat, który był niejako krzykiem aktualności okresu przedwyborczego, przyczynił się do tego, że premiera była wprost wyczekiwana. Wreszcie zrobiła swoje również notaika zamieszczona w dziennikach niedługo przed przedstawieniem a opowiadająca się przeciwko tej sztuce jakoby zdolnej ze względu na treść wywołać podobne następstwa, co w Warszawie najnowszą rzecz Wroczyńskiego.

Gelli miał prawdziwie idealne warunki, ażeby powiększyć szeregi swych „wyznawców”, a jednak, po wysłuchaniu tego wszystkiego, co sympatyczny autor powiedział w swym pierwszym utworze scenicznym, nasuwa się pytanie, dla kogo „Kto zostanie posłem” zostało napisane: czy dla autorów, czy dla publiczności, czy wreszcie dla samego, chwilowo wszystkich mocno intrygującego zagadnienia. Trudno odpowiedzieć na to. Dla aktorów — nie, bo „role” naogół są mało efektowne, dla publiczności? — może, o tyle tylko, o ile każda rzecz sceniczna jest dla niej. A więc może dla tematu? Może p. Gella czuł konieczność potrzebę wypowiedzenia się? To prawdopodobnie najinnie. I dlatego właśnie owe „pierwsze kroki” na scenie wykładają tak chwiejnie i dlatego co chwila grożą upadnięciem. Sąd jednak i poruszenia pewniejszej, one to właśnie ratują sytuację a zarazem dają nadzieję, że dalsze próby dra alyczne tegoż autora mogą wypaść pomyślniej. Jak wytworną i subtelną indywidualnością jest Gella dowiodły jego poczty i jego „Rozmowy o miłości”. „Kto będzie posłem” stanowię zaś może dowód, że autor tej groteski sięgnął po temat, do jakiego nie predestynowała go pasja poetycka.

Co do artystów zaprzężonych do wykonania groteski to żaden z nich nie wybjął się, ale wszystkim — było to widoczne — zależało na tem, by rzecz Gelli wypadła jak najlepiej.

Z p. wśród całego rejestru wybieramy nazwiska tych, którym udało się trochę monotonna jednostajność sztuki w znaczącej mierze ożywić: Hesk-Kowalski, Czaki, Rygier, Lorczyński, Sieniawska, a w drobnym epizodzie Kropaczek.

A. Tram.

Z sali sądowej.**Proces Fedaka.**

Posiedzenie z dnia 3. listopada.

Rozprawa wczorajsza nie przedstawiała szczególnego interesu. Całe prawie posiedzenie wypełnione było odczytywaniem dokumentów, artykułów pisma tajnego „Szlach” itd.

Wrażenie zrobiło na początku oświadczenie przewodniczącego, że obrońca Hankiewicz skazany został uchwałą Trybunału na 20 tysięcy marek grzywny za niewłaściwe zachowanie się względem ławy przysięgłych.

Incydent ten miał miejsce podczas przesłuchania p. Wojewody Grabowskiego. Gdy na nieskończone pytania panów obrońców z zakresu prawa międzynarodowego z historii i innych nauk, zauważył przewodniczący:

— Dosyć, p. mecenasie, to nie rosyjski egzamin!

Sala cała wybuchnęła śmiechem. Roześmieli się i sędziowie przysięgli.

Wówczas adwokat Hankiewicz zwrócił się do nich z montunem:

— To źle bardzo, gdy ława przysięgłych z góry już osądza sprawę.

Pod koniec posiedzenia wczorajszego adv. Hruszkiewicz podniósł sprawę kuli, znalezionej przez Wojewodę w rekwawie palta. Adwokat wnosił, by Sąd zechciał zaważać ekspertów, którzy zarządzają doświadczenia ze strzelaniem przez szkło, bez szkła itd., albowiem on nie może dopuścić, by powstało podejrzenie, że klient jego strzelał kulami bez płaszcza metalowego, to jest kulami dum-dum.

Odpowiedź na to żądanie Trybunał da dopiero dzisiaj.

85 LAT istniejący MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 Lwów, plac Kapitułny 2
 FOLEKA
 MATYCE
 KALCZYKI
 SIEMANKI
 BIELIZNA
 SZKARPEŁKI
 POKRYWKI
 REFERTY
 SZYFONY
 ZEFIRY
 PERKALE
 SPECJALNOŚĆ
 W TRYBUNIE
 ŚLUBNE

z Antonią Okońską i wicewojewodą Karolem...
Sąd Okręgowy Oddział IV
Sanok, dnia 21 września 1922. 10012

T. V. 276/22/4. Franciszek Pokrywka, urodzony 18 0 r. w Niebohrze powiat Rzeszów syn Józef i...
Sąd Okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 9 września 1922 10017

T. 265/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Gramiak syn Wasyla urodzony w Horodence 30 września 1881...
Sąd Okręgowy Oddział III.
Kołomyja 25. października 1922. 9985

T. 147/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Ambroziuk syn Hawryły, urodzony w Debestawcach 13 października 1882...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Kołomyja 9. września 1922. 9795

T. IV. 161/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Antoni Felwarski, syn Jana i Wiktorii z Hodaków urodzony dnia 16 maja 1884...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 25. września 1922. 9947

T. IV. 81/21/2. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Wojciech Kos nr. 20. stycznia 1889, syn Józefa i Marianny z Jodłowy...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Jasio, dnia 13. lipca 1922. 9983

T. IV. 159/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wincenty Kamiński, syn Józefa i Marianny ze Zawadów...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 25. września 1922. 9947

Sapa owem w dniu 6 czerwca 19 6 roku. Gdy zatem przyjął męża, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 9. września 1922 r. 9943

T. IV. 94/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Karol Szopa, syn Franciszka i Lniwki z Tłumaków urodzony dnia 16. listopada 1879 w Witanowicach powiat Wadowice zamieszkały w Lipniku...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 19. września 1922 r. 9949

T. 103/22/3. Edykt. Jakób Berg, syn Henryka ur. w Zbojskach dnia 9/3 1833 zamieszkały w Romanówce pow. Kałuzkich powołany został z wybuchem wojny światowej do 80 pułku medycy byłej armii austro-węgierskiej...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. lipca 1922. 9960

T. 198/22/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stefan Syz syn Jana i Paraskewii ur. 19/12 1876 w Lubczy i t.m. zamieszkały wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w roku 1914 podczas ataku wojsk rosyjskich na polach koło Bełzca...
Sąd Okręgowy Oddział VII.
Lwów, dnia 9. sierpnia 1922. 9770

T. 245/22/3. Edykt. Tomasz Bukowiński urodzony 5/8 1875 w Nowosiolkach powiat Złoczów ostatnio także zamieszkały w Nowej Wsi...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 10. września 1922. 9825

T. 179/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Koszeliński, syn Jana i Anny ur. 16 maja 1839 w Podciemnem ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński...
Sąd Okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 10. września 1922. 9825

małżeństwa z powodu, że nie zostały wykazane okoliczności towarzyszące ni obecności z giniącego, któreby niezaprzeczyły jego śmierci...
Sąd Okręgowy Cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 1. czerwca 1922. 9832

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 24479/22. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje postępowanie konkurencyjne celem obsadzenia hurtowni tytoniowej w Potoku Złotym...
Dyrekcja Okręgu Skarbowego.
Stanisławów, dnia 6. października 1922. 9273 1-3

L. 27.145/22. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie, rozpisuje postępowanie konkurencyjne, celem obsadzenia hurtowni tytoniowej, połączonej z drobną sprzedażą tytoniu w Bohoroczanach...
Dyrekcja Okręgu Skarbowego.
Stanisławów, dnia 5. października 1922. 9272 1-3

C. I. 40/22. Edykt. Przeciw Marii Kozak, której miejsce pobytu jest nieznane został wniesiony pozew przez Marię Sawka o sprostowanie dekretu...
Sąd powiatowy, Oddział I.
Gródek Jagielloński, dnia 20. września 1922. 9854

L. 133.163. ex 1922. Zmiany w opodatkowaniu piwa. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11. października 1922 w przedmiocie zmian w postanowieniach w opodatkowaniu piwa na obszarze Rzeczypospolitej...
Prezes:
Bugno.

10064. Prez. 4383/22. Obwieszczenie. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie reksyptem z 19. października 1922 Prez. 21045 zamianował na zwyższą dnia 4. grudnia 1922 rozpocząć się mającą IV. kadencję Sądu przysięgłych przy tutejszym Sądzie Prezesa Sądu okręgowego Bronisława Kijasa...
Prezes Sądu okręgowego.
Rzeszów, dnia 22. października 1922. 9848

Ns. 140/22/1. EDYKT. Sąd Okręgowy w Stryju ogłasza w sprawach karnych niżej wymienionych przydybano następujące ruchomości: Lp. 1. Liczba czynności sprawy Vr. 31/15 Imię i nazwisko обвиняемого Alojzy Karge. Czyn karanygodny §. 185, 186 a, b) u. k. Opisanie przedmiotu 1 lampa stołowa z umbrą, 1 tischlämfer, 1 kapa czerwona, 1 miszka mosiężna. Pozycja księgi bieg. 35/15. — 2. Vr. 581/15 Maria Zub i tow. §. 171 u. k. 1 półmisek, 5 talerzyków, 2 talerzyki, 1 maselniczka, 1 kubek na herja 58/15. — 3. Vr. 735/15 Helena Kozłaczyn §. 171 u. k. 1 wanna cynkowa 45/15. — 4. Vr. 1017/15 Władysław Maryniec §. 171 u. k. 1 dżban szklany, 1 maszyna do szycia, 1 poduszka 54/15. — 5. Vr. 1117/15 Katarzyna Sadowa §. 171 uk. 1 budzik, 1 maszyna do mięsa, 1 cukierniczka 62/15 — 6. Vr. 536/16 Bargiel Józef §. 171 uk. 1 krzesło 20/16. — 7. Vr. 562/16 Tekla Szumak §. 171 uk. 1 krzesło 19/16.

